

WSTAŃCIE, CHODŹMY!

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

Razem z apostołami wołamy dzisiaj do Chrystusa: „Panie, przymnóż nam wiary” (Łk, 17, 5). Żyjemy bowiem w czasach dynamicznych zmian niejednokrotnie podważających sens naszego zaufania Bogu. Chrystus, odpowiadając uczniom, porównuje wiarę do ziarenka gorczycy. Wskazuje jak wielki potencjał i moc są ukryte w silnej wierze. Owoce postawy bezgranicznej ufności Bogu przekraczają możliwości wyobraźni i czysto ludzkiej kalkulacji. Wzmocnienie wiary i płynącej z niej nadziei będzie celem XIX Dnia Papieskiego, który w jedność z papieżem Franciszkiem, będziemy przeżywali już za tydzień pod hasłem „Wstańcie, chodźmy!”.

I. Jezus wzorem postawy zaufania Bogu

Hasło tegorocznego Dnia Papieskiego, to słowa Jezusa, które w Ewangelii zanotował św. Marek. Wezwanie „Wstańcie, chodźmy” (por. Mk 14, 42), skierowane przez Chrystusa w Ogrodzie Oliwnym do śpiących apostołów, było świadectwem Jego odwagi, wierności i gotowości do przyjęcia Kielicha męki. Pragnienie wypełnienia woli Boga Ojca do końca zrodziło się podczas wewnętrznej walki, którą stoczył na modlitwie. Lęk i strach, które budziły w Nim czekające go samotność i cierpienia, zostały pokonane dzięki wzajemnej miłości Ojca i Syna. To z niej rodzi się zaufanie. Jezus ukazał nam w ten sposób, iż modlitwa czyni z naszej słabości miejsce działania dla Boga.

Apostołowie pomimo dwukrotnej zachęty Jezusa do czuwania i modlitwy (por. Mk 14, 34.38) zasnęli, pozostawiając Jezusa samego w najtrudniejszym momencie życia. Sen apostołów, oprócz wymiaru fizycznego, ma dla nas także znaczenie duchowe. Jest obrazem zagubienia, ucieczki przed odpowiedzialnością, poczucia bezsensu życia, a także doświadczenia grzechu. Tym samym Jezusowe „Wstańcie, chodźmy” jest pełnym nadziei wezwaniem do wyrwania się z marazmu zwątpienia i podjęcia zwycięskiej walki z siłami grzechu i zła nie tylko w życiu własnym, ale także we wspólnocie Kościoła i narodu.

II. Św. Jan Paweł II – pielgrzym nadziei

Ducha nadziei na zmianę życia osobistego i społecznego tchnął w Polaków św. Jan Paweł II podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 r. Modlitwa na ówczesnym Placu Zwycięstwa o nowe zstąpienie Ducha Świętego, a także „bierzmowanie dziejów” w czasie Eucharystii na Błoniach w Krakowie, przemieniły serca Polaków. Lęk ustąpił miejsca ufności i odwadze. Papież Polak wołał: «Weźmijcie Ducha Świętego» (J 20,22). Tego Ducha (...) odziedziczonego jako żywą moc po apostołach – przekazywały po tyle razy biskupie dłonie całym pokoleniom na ziemi polskiej (św. Jan Paweł II, Homilia, Kraków-Błonie, 9 czerwca 1979 r.). Słowa te zaowocowały przemianami w świadomości Polaków, których pokłosiem było powstanie społecznego ruchu „Solidarność”, a w konsekwencji upadek komunizmu.

Pielgrzymka z 1979 r., przeżywana pod hasłem „Gaude Mater Polonia”, odnowiła narodową wspólnotę. Przypomniała także o roli wiary i Kościoła w dziejach Polski. Znamienne były długie owacje i zaintonowana pieśń „My chcemy Boga” podczas homilii na Placu Zwycięstwa jako odpowiedź na słowa Ojca Świętego: Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu ziemi. (św. Jan Paweł II, Homilia, Warszawa, 2 czerwca 1979 r.).

Szczególną rolę w dziejach Kościoła i narodu odegrał w owym czasie Sługa Boży kard. Stefan Wyszyński. Niezlomna postawa wiary Prymasa Tysiąclecia, zakorzeniona w całkowitym zaufaniu Maryi, dawała siłę wierzącym. Dzięki niej trwali przy Bogu i stawiali opór wrogiej ideologii komunizmu, który prowadził totalną walkę z Kościołem.

III. Współczesny człowiek potrzebuje nowego tchnienia wiary i nadziei

Tegoroczne hasło Dnia Papieskiego to również tytuł przedostatniej książki Papieża Polaka. Tak scharakteryzował ją kard. Joseph Ratzinger: Słowami «Wstańcie, chodźmy!» obudził nas z wiary zmęczonej, snu uczniów, tych z wczoraj i tych współczesnych. «Wstańcie, chodźmy!» mówi dziś także nam (J. Ratzinger, Homilia z pogrzebu Jana Pawła II, Rzym, 8 kwietnia 2005 r.). Pomimo czternastu lat od śmierci Papieża Polaka Jego nauczanie, z uwagi na swój proroczy charakter, nie straciło niczego ze swojej aktualności.

Widzimy, jak wielu ludzi zagubiło lub odrzuciło wiarę w Boga w imię źle rozumianego postępu i poszukiwania innowacji często za wszelką cenę. Nie możemy tutaj nie wspomnieć również tych, dla których świat wirtualny stał się niemal całą „rzeczywistością ich życia”. Wspaniałe urządzenia służące elektronicznej komunikacji, świadectwa ludzkiego geniuszu, niewłaściwie

używane potrafią zaprowadzić człowieka na manowce. Mogą uzależnić i niemalże okraść z bezcennych relacji z drugim człowiekiem w realnym świecie. Z czasem jednak ci sami ludzie odkrywają, iż łatwiej znaleźć drogę na Księżyc niż drogę, na której człowiek odnalazłby samego siebie. (J. Ratzinger, *Przyszłość Wiary. Refleksje teologiczne*, Kraków 2019 s. 106). To smutne doświadczenie uświadamia jednocześnie potrzebę poszukiwania sensu życia, stawiania pytań o cel egzystencji.

Dziś więc na nowo muszą wybrzmieć słowa Papieża Polaka: Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! (...) Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów (Jan Paweł II, Homilia, Kraków-Błonie, 9 czerwca 1979 r.). A zatem tylko wiara, rozumiana jako decyzja ufego powierzenia się kochającemu Ojcu, który opiekuje się światem i nami wraz z nim, nadaje sens ludzkiemu życiu i jest źródłem odwagi. Skłania także do wyruszenia na drogę formacji poprzez przekraczanie własnych ograniczeń i słabości. Jest siłą, która pozwala zmierzyć się z przeciwnościami, cierpieniem, chorobą oraz śmiercią. Na tej drodze towarzyszy nam Duch Święty udzielając obficie swych darów i charyzmatów. Przeżywana w otwartości na działanie Bożego Ducha wiara prowadzi do budowania jedności z innymi ludźmi, gdyż do Boga nie idzie się samotnie lecz we wspólnocie. Jej wyznawanie nie jest tylko sprawą prywatną poszczególnych osób lecz ma jakże ważny wymiar społeczny.

IV. Młodość czasem kształtowania wiary

Szczególnym czasem kształtowania się wiary w życiu człowieka jest młodość. Papież Franciszek w adhortacji „*Christus vivit*” stwierdził, iż nie należy utożsamiać jej jedynie z okresem rozwoju człowieka, ale ze stanem ducha. Do wszystkich wierzących można zatem odnieść słowa św. Jana Pawła II, skierowane pierwotnie w 1979 roku do zgromadzonej na Jasnej Górze młodzieży. Wzywał w nich do podjęcia trudu życia w stanie łaski uświęcającej. Pomocą w rozeznaniu i kroczeniu drogą życiowego powołania uczynił Słowo Boże i Eucharystię. Podkreślił, iż tylko w ten sposób możemy odkryć piękno autentycznego człowieczeństwa.

W trud kształtowania wiary i odkrywania powołania młodego pokolenia Polaków włącza się Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która powstała jako owoc pielgrzymki św. Jana Pawła II do Ojczyzny w 1999 r. Stypendia, wypłacane dwóm tysiącom uczniów i studentów z całej Polski, pozwalają im rozwijać swoje dary i talenty. Tak o tym opowiada Dominik, student dyrygentury symfonicznej z Wrocławia: „Fundacja to dla mnie przede wszystkim szkoła wartości wpływających z nauczania Papieża Polaka. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje wdzięczność. Dlatego chciałbym podziękować wszystkim Darczyńcom za okazaną pomoc, duchową i materialną. Zapewniam też, że jeśli zawodowo zostanę dyrygentem, to każdy koncert pod moją batutą będzie też Państwa dziełem, bo jestem pewien, że nie byłbym

człowiekiem, jakim jestem, gdybym kilka lat temu nie został stypendystą „Dzieła”.

W przyszłą niedzielę, podczas kwesty przy kościołach i w miejscach publicznych, będziemy mogli wesprzeć materialnie ten wyjątkowy, konsekwentnie budowany przez nas wszystkich „żywy pomnik” wdzięczności św. Janowi Pawłowi II. Wierzymy, że stypendyści są i będą nadal autentycznymi świadkami wiary w duchu nauczania Papieża Polaka.

Na czas owocnego przeżywania XIX Dnia Papieskiego udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali:

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 383. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski,
Świdnica-Wałbrzych, 13-14 czerwca 2019 r.

